

Hanna Stypa
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
Bydgoszcz

Meine deutschen Volksgenossen! **O języku przemówień Adolfa Hitlera**

Adolf Hitler – twórca i dyktator III Rzeszy – jak żaden inny polityk XX wieku był przekonany o sile przekazu swoich przemówień. To im przypisywał priorytetową rolę. W niniejszym artykule zostaną przedstawione cechy charakterystyczne języka publicznych wystąpień Hitlera. Przemówienie to gatunek tekstu, którego prymarną funkcją jest perswazja. Przemówienia charakteryzują się następującymi cechami:

- Są adresowane do dużej grupy odbiorców. W tym wypadku przestają obowiązywać zasady określone dla komunikacji face-to-face. Odbiorcy nie zawsze są fizycznie obecni w tym samym pomieszczeniu co mówca. Dotyczy to sytuacji, kiedy wystąpienie jest transmitowane przez środki masowego przekazu i skierowane do tzw. rozproszonej publiczności, która nie ma ze sobą kontaktu i nie jest świadoma istnienia innych odbiorców. Wadą takiej sytuacji jest brak bezpośredniego kontaktu nadawcy z publicznością oraz niemożność obserwowania i kontrolowania reakcji słuchaczy.
- Przemówienia mają charakter monologu. Mówca nie oczekuje werbalnych reakcji ze strony odbiorcy. Jego ewentualne pytania mają charakter czysto retoryczny, mówca sam na nie odpowiada².
- Przemówienia są z reguły wyinscenizowane – przygotowane wcześniej pod okiem fachowców i doradców, nie mają charakteru spontanicznej wypowiedzi. Wystąpienia przyjmują więc częściowo postać rytuału. Ma to wpływ na dobór środków

¹ [Moi niemieccy towarzysze!] – zazwyczaj tymi słowami Hitler zwracał się do odbiorców swoich przemówień.

² W komentarzu do jednej z mów Hitlera natknęłam się na informację o odpowiedziach ze strony publiczności na retoryczne pytania nadawcy (por. Beck 2001, 44).

językowych i na eksplicytność wypowiedzi (por. Girth 2002, 84; Volmert 1989a, 28–30).

W wypadku przemówień politycznych odbiorcy przypisują mówcy status osoby prominentnej. Zakładają, że retor zajmuje określone stanowisko, pełni określoną funkcję, prezentuje określony stopień fachowości. Mówcy przypisywany jest również status instancji, tzn. jest on do pewnego stopnia identyfikowany z konkretną organizacją i jej programem. To zakładane powiązanie instytucjonalne jest istotnym warunkiem prawidłowej interpretacji wypowiedzi. Od tekstów przemówień politycznych oczekuje się, że będą miały charakter agitacyjny, a więc ich główną intencją jest wpływ na zachowanie odbiorcy. Ta cecha przemówień może być realizowana za pomocą całego wachlarza możliwości: począwszy od autoprezentacji, proklamacji, demonstracji, do zachęty, wezwania, polecenia, rozkazu. Nakłanianie do określonych zachowań połączone jest z mniej lub bardziej czytelnymi sankcjami (por. Volmert 1989b, 139–140).

Warunki sytuatywne (zewnętrzne) przemówień politycznych należy rozpatrywać w ścisłym związku ze społecznymi i psychologicznymi mechanizmami publiczno-perswazyjnej komunikacji. W tym kontekście przemówienie jest interpretowane jako przejaw działania grup rywalizujących ze sobą w walce o władzę, wpływy, polityczne przywództwo. Ogólny sposób postępowania w takiej sytuacji oparty jest na zasadzie dychotomii – przeciwstawieniu własnej grupy grupie przeciwnika. Z tego schematu wynikają konsekwencje dla retora, który stara się eksponować własną grupę. Używa strategii językowych służących wewnętrznej integracji tejże grupy i wykształceniu poczucia „My”. Najważniejszym celem ofensywnym jest przedstawienie grupy przeciwnika jako alternatywy nie do zaakceptowania. Pierwszym krokiem w tym kierunku jest osłabienie poczucia przynależności do grupy wśród jej zwolenników, cel dalszy to doprowadzenie do rozłamu lub rozwiązania grupy przeciwnika. Jednym z najważniejszych środków temu służących jest stworzenie powiązań między przedstawicielami lub intencjami grupy przeciwnika a grupą trzecią, ogólnie uznawaną za wroga (jest nią zazwyczaj jakiś przeciwnik pozapolityczny) (por. Volmert 1989b, 140–141).

Przedmiotem analizy są pisemne zapisy wybranych publicznych wystąpień Adolfa Hitlera z lat 1939–44. Celem jest przedstawienie w zarysie zjawisk charakterystycznych dla retoryki nazistowskiej, dla której mowa Hitlera były niedoścignionym wzorem³. Skupię się jedynie na zbadaniu tekstów przemówień i charakterystyce płaszczyzny leksykalno-stylistycznej. Należy jednak podkreślić wagę scenarii wystąpień polityka – znanych z filmów

³ Zdaniem J. Soenke (1938) – ówczesnego germanisty – to narodowy socjalizm umożliwił odrodzenie gatunku tekstu, jakim jest przemówienie. Za twórcę przemówienia narodowosocjalistycznego uważał Hitlera, który język niemiecki podniósł do rangi języka o zasięgu światowym. Wielu innych językoznawców tamtego okresu wychwalało sztukę oratorską Hitlera. Nazywali go potomkiem antycznych retorów, przyrównywali Hitlera do głosiciela boskiego orędzia (por. Kämper-Jensen 1993, 166–167). Podkreślali jasność, klarowność wypowiedzi, umiejętność dobierania trafnych sformułowań oraz ekspresję wystąpień wodza (por. Müller 1935, 2): *W tych rzeczowo przedstawionych fragmentach wyczuwa się podziemne wrzenie lawy entuzjazmu, która z niesamowitą gwałtownością zostaje wyrzucona podczas zasadniczej argumentacji. Przemówienia Hitlera przypominają start samolotu* (Kindt 1934, 13 – tłum. H.S.).

dokumentalnych. Hitler starannie planował wszystkie swoje wystąpienia publiczne, stosując metody socjotechniczne. Wychodził z założenia, że odpowiednia oprawa przemówień charyzmatycznego retora aspirującego do roli przywódcy narodu jest kluczem do osiągnięcia sukcesu politycznego – pozwalało to na kontrolowanie woli odbiorcy i ukierunkowanie jego emocji w stronę bezkrytycznego uwielbienia lidera i partii. O urzekającym i prawie magicznym wpływie Hitlera na masy odbiorców decydował zespół następujących czynników⁴:

- Akcent, intonacja wypowiedzi, siła głosu, pauzy, tempo mówienia. Trikiem często stosowanym przez Hitlera był łamiący się, sprawiający wrażenie zmęczenia głos. Inny zabieg polegał na dostosowywaniu własnego akcentu do akcentu regionu, w którym występował – miało to sugerować bliskość z narodem i poczucie więzi z publicznością (por. Volmert 1989b, 138).
- Mimika, gesty, ruchy, postawa, ubiór oratora. Hitler godzinami ćwiczył przed lustrem gestykulację i mimikę, jednocześnie zalecając wykonywanie zdjęć podczas tych prób. Fotografie analizował potem pod kątem prawidłowości zastosowanych póz. Większość oratorskich gestów przejął od monachijskiego komika Ferdla Weissa, a inne triki aktorskie m.in. od niemieckiego aktora Fritza Langa (por. Johnson 1992, 176, 379).
- Ramy inscenizacyjne wystąpień. Tworzyły je historyczne miejsca, ważne daty – np. 30.01. – rocznica mianowania Hitlera kanclerzem i dzień przejęcia władzy, 8.11. – wspomnienie nieudanego puczu monachijskiego z roku 1923 (por. Czapliński, Galos, Korta 1990, 639, 662–663), podnoszenie znaczenia okazji wystąpień do rangi symbolu, wystrój trybuny (często stylizowanej jako ołtarz), rytualny porządek obchodów, specyficzna choreografia, obecność formacji wojskowych, szeregi sztandarów ze znakiem swastyki, patetyczna muzyka, stopniowanie napięcia. Punktem kulminacyjnym takich wydarzeń były wystąpienia Hitlera. Sam tekst – materia dość surowa i prosta – otrzymywał dopiero poprzez tę oprawę, inscenizację i rytualny charakter swoją rangę w ramach nazistowskiego zbiorowego przeżycia.

Analiza tekstów przemówień Hitlera pozwoliła na sformułowanie następujących stwierdzeń: Zgodnie z ogólnymi zasadami retoryki politycznej Hitler w swoich mowach podkreślał przede wszystkim przynależność siebie i swoich odbiorców do jednej wspólnoty: do narodu niemieckiego i zwolenników narodowego socjalizmu. Przynależność ta sygnalizowana była zaimkiem osobowym *wir* [my] i dzierżawczym *unser* [nasz]. Poczucie więzi tworzone było przez odniesienia do niemieckiej historii – zarówno mitycznej przeszłości germańskiej, jak i historii najnowszej. Hitler odwoływał się do wydarzeń i doświadczeń obywateli niemieckich z okresu epoki wilhelmińskiej oraz Republiki Weimarskiej. Był jed-

⁴ W ogólnokrajowym dzienniku „Völkischer Beobachter” – jednym z filarów propagandy nazistowskiej – często zamieszczano teksty publicznych wystąpień Hitlera wraz z opisem reakcji publiczności na słowa wodza. Oto niektóre z nich: *langanhaltender stürmischer Beifall der Massen* [długotrwałe burzliwe owacje mas], *brausende / begeisterte Zustimmung der Massen* [huczna / entuzjastyczna aprobatą ze strony tłumów], *tosender Beifall* [gromkie brawa], *ein ungeheurer Sturm des Jubels* [niesamowita burza wiwatów] (por. Maas 1984, 58–69).

nym z wielu, którzy w czasie kryzysu gospodarczego byli bezrobotni i cierpieli biedę. Przedstawiał siebie jako weterana I wojny światowej, używając zwrotów *meine alten Kampfgenossen* [moi dawni towarzysze broni] (Hitler 1939, 4), *als einstiger Frontsoldat* [jako były żołnierz frontowy] (Hitler 1941, 19), występował w roli bojownika narodowego socjalizmu – zwrot do publiczności *meine alten Parteigenossen* [moi dawni towarzysze partyjni] (Hitler 1940, 8) – aż w końcu przemawiał jako przywódca narodu niemieckiego. Funkcję scalającą wszystkich odbiorców wystąpień Hitlera pełniły spersonifikowane leksemy-symbole *Volk* [lud], *Volksgemeinschaft* [wspólnota ludu], *Nation* [naród]. Występowały one w retoryce i ideologii nazistowskiej jako kolektywne nadosobowości, w których jednostka powinna zniknąć bez śladu. Z szerokich mas (*breite Massen*) formował się przebudzony, odrodzony, zmartwychwstały lud świadomy swojego przeznaczenia, czystości swojej krwi, wyższości swojej rasy nad innymi. Lud był scalany poprzez partię i inne organizacje w młodą, zdrową, monolityczną figurę⁵. Najwyższą formą istnienia ludu był naród – wielki naród – doskonale uzbrojona maszyna wojenna gotowa do walki w imię obrony swoich granic i poszerzania przestrzeni życiowej. Tworzyli ją bohaterscy bojownicy (*Kämpfer*) natchnieni i prowadzeni przez jedyną wolę (*Willen*) wodza (*Führer*). Ich celem było zwycięstwo (por. Volmert 1989b, 154–155):

Und hinter dieser Wehrmacht steht ein Volk in seiner Geschlossenheit, wie auch das in der deutschen Geschichte bisher noch nie der Fall war! (...) Und über diesem Volk steht heute eine Regierung von einer fanatischen Willenskraft (Hitler 1939, 5);

Wir werden aber nun diesen ja zeigen, was die Kraft eines 80-Millionen-Volkes vermag, unter einer Führung, mit einem Willen, zusammengefügt zu einer Gemeinschaft. Und hier wird die Partei (...) erst recht ihre große Mission erfüllen müssen. Sie wird die Trägerin sein, dieses Willens, der Geschlossenheit, der Einheit und damit unserer deutschen Volksgemeinschaft. Was immer auch im einzelnen von uns an Opfern zugemutet wird, das wird vergehen, es ist belanglos. Entscheidend ist und bleibt der Sieg! (Hitler 1939, 9)⁶

Swoich przeciwników i wrogów narodowego socjalizmu Hitler określał mianem *die andere Welt* [inny, tamten świat]. Miał na myśli Wielką Brytanię, Francję, Stany Zjednoczone. To wyrażenie miało podkreślać całkowitą odmienność systemu politycznego, sytuacji społecznej i gospodarczej panujących w tych krajach w porównaniu z Niemcami (imperialistyczna polityka wobec kolonii, nierówność i niesprawiedliwość systemu kapitalistycznego, zgromadzenie władzy w rękach niewielkiej grupy najbogatszych, wyzysk mas pracujących a gospodarczy wzrost Niemiec, opanowanie bezrobocia, system pomocy socjalnej itp.). W odniesieniu do tych krajów, polityki przez nie prowadzonej – także w stosunku do

⁵ W tym kontekście używany był termin *Gleichschaltung* [ujednoclenie] określający całkowite dostosowanie wszystkich sfer życia do ideologii nazistowskiej.

⁶ [A za tą armią stoi połączony w jednolitą całość lud, jak nigdy dotąd w niemieckiej historii. A ponad tym ludem stoi dziś rząd wypełniony fanatyczną siłą woli – tłum. H.S.];

[Ale my im jeszcze pokażemy, do czego jest zdolna siła 80-milionowego narodu, narodu zjednoczonego we wspólnotę, narodu pod jednym przewodnictwem i z jedyną wolą. Nadchodzi czas misji, którą musi spełnić partia. To ona będzie nośnikiem tej woli, tej jedności i naszej niemieckiej wspólnoty. To nieistotne, jakie ofiary będzie musiała ponieść jednostka. Decydujące jest i pozostanie zwycięstwo! – tłum. H.S.].

Niemiec – mówca posługiwał się ironią, ton jego wypowiedzi był złośliwy, szyderczy, obraźliwy (por. Beck 2001, 20–26). Najdelikatniejszym tego przejawem było używanie rzeczowników *Herr*, *Lord*, *Mister* – często w połączeniu z nazwiskiem polityka – w ironiczno-obraźliwych kontekstach. W większości wypadków były to jednak sformułowania ostre, uwłaczające, w wysokim stopniu obraźliwe. Oto niewielka próbka:

unverschämte demokratische Lügner (Hitler 1941, 13) [bezczelnie demokratyczni kłamcy];
die alten Hetzer des Krieges (Hitler 1940, 7) [starzy podżegacze wojenni];
(Der 1. Weltkrieg) ist das Werk einer ganz kleinen Gruppe internationaler gewissenloser Strolche.
 (Hitler 1941, 15) [I wojna światowa to dzieło niewielkiej grupy drani bez sumienia];
alte Verbrecher (Hitler 1944, 222) [starzy zbrodniarze];
Schafsköpfe, Idioten (Hitler 1941, 27) [durnie, idioci];
Irrsinnige (Hitler 1942, 33) [szaleńcy, wariaci].

Ofiarą werbalnej agresji Hitlera padli także przedstawiciele narodu żydowskiego. Negatywna konotacja leksemów *Jude* [Żyd], *Juden* [Żydzi], *jüdisch* [żydowski] to owoc 12 lat istnienia III Rzeszy. Wyrazy te stały się symbolem wszystkiego co złe i niebezpieczne. Poprzez stosowanie ich wyłącznie w pejoratywnych kontekstach udało się tymi epitetami objąć wielu / wszystkich przeciwników nazistowskich Niemiec i ideologii narodowego socjalizmu. Leksemy te pojawiały się więc w połączeniach z innymi leksemami – nazwami zjawisk, systemów politycznych znienawidzonych i zwalczanych przez Hitlera: *jüdisch-marxistisch* [żydowsko-marksistowski] (światopogląd), *jüdisch-bolschewistisch* [żydowsko-bolszewicki] (brak kultury), *jüdisch-kapitalistisch* [żydowsko-kapitalistyczny] (system wyzysku) (por. Cieszkowski 2007, 20). Rzeczownik *Jude* był określeniem uwłaczającym i wysoce obraźliwym. Hitler często używał formy lp. jako personifikacji i alegorii – Żyd był według niego przepelnionym nienawiścią szkodnikiem wszystkich narodów:

jüdisch-internationale kapitalistische Clique (Hitler 1941, 20) [międzynarodowa żydowska kapitalistyczna klika, banda];
der jüdische Hass (Hitler 1941, 22) [żydowska nienawiść];
hinter all dem als treibende Kraft der ewige Jude (Hitler 1942, 33) [za tym wszystkim jako siła sprawcza odwieczny Żyd].

Do osobliwości języka przemówień Hitlera należy również stosowanie leksemów z zakresu medycyny i biologii. Jest to odzwierciedlenie panującego w tamtych czasach w Niemczech kultu ciała, kiedy hasłem nadrzędnym stała się maksyma *W zdrowym ciele, zdrowy duch*. Leksyka ta została przeniesiona na płaszczyznę funkcjonowania państwa i systemów politycznych. Rzeczownik *Körper* [ciało] używany był metaforycznie w odniesieniu do państwa, poszczególne *Glieder* [członki] stanowiły różne organizacje państwowe. Ważną rolę przypisywano też leksemowi *Blut* [krew] – stosowany był w ścisłym związku z nazistowską teorią rasową, a slogan *Blut und Boden* [krew i ziemia] streszczał ideały więzi człowieka z przyrodą i ziemią ojczystą (por. Czapliński, Galos, Korta 1990, 665):

Das ist es, was sie hassen, weil sie das Gefühl haben, dass dadurch ihr eigenes Volk angesteckt werden könnte! (Hitler 1939, 7);

Wir sind immun gegenüber dem ganzen bolschewistischen Gift. (Hitler 1944, 222);

der erste Keim und der Kern einer neuen Volksgemeinschaft (Hitler 1941, 17);

Sterilisierung des Lebensprozesses, der Strom frischen Blutes (Hitler 1942, 31)⁷.

W wystąpieniach Hitlera pojawia się także słownictwo religijne. W kontekście odrodzenia się narodu niemieckiego pod rządami narodowego socjalizmu powtarza się rzeczownik *Auferstehung* [zmartwychwstanie]. Hitler powołuje się na opatrzność boską i dziękuje Bogu. Zasadniczo stoi to w sprzeczności z ideałami nazizmu. Hitler przez większą część życia odnosił się do religii z niechęcią, a nawet z wrogością. Jeden z biografów wodza – były dygnitarz hitlerowski – w swoich wspomnieniach opisał stosunek Hitlera do opatrzności: *Gdzie jednak jest Bóg, o którym wielokrotnie wspomina w swoich tyradach Hitler, nazywając go Opatrznością i Wszchemogącym. Bóg to człowiek piękny, człowiek boski, (...) Bóg to sam Hitler* (Rauschnig 1995, 257).

Wydaje się, że słownictwo religijne w przemówieniach Hitlera należy traktować w całkowitym oderwaniu od jakiegokolwiek religii i wyznania. Z jednej strony są to leksemy, którym nadano nowe ideologiczne znaczenie, natomiast frazy typu *mein Gott* [mój Boże], *Gott sei Dank* [Bogu niech będą dzięki] funkcjonowały jako rytuały językowe:

die Wiederauferstehung einer von der Vernichtung bedrohten Nation (Hitler 1940, 1);

Die Vorsehung hat unsere Pläne richtig gestalten lassen und sie hat die Durchführung sichtbar gese-gnet (Hitler 1939, 9);

Da werde ich meinem Herrgott auf den Knien danken (Hitler 1941, 27)⁸.

Analiza płaszczyzny leksykalno-stylistycznej badanych tekstów wykazała wysoką frekwencję określonych konstrukcji i wyrażań. Częstotliwość użycia uprawnia do traktowania ich jako zjawiska charakterystyczne dla języka przemówień Adolfa Hitlera. Są to m.in.:

Powtórzenia

W swoich wystąpieniach Hitler z upodobaniem stosował powtórzenia. Powtarzane były pojedyncze leksemy, rzadziej grupy wyrazów. Zabieg ten służył przede wszystkim podkreśleniu istotnych słów-kluczy i uwypukleniu ich wartości semantycznej dla tekstu:

Dieselben Kräfte, die heute unsere Gegner sind, haben auch damals bereits den Krieg gegen das alte Deutschland angezettelt – und mit den gleichen Phrasen und mit den gleichen Lügen. (...) Was Deutschland damals zum Erliegen brachte, waren die Lügen unserer Gegner. Es waren die Lügen der gleichen Männer, die auch heute wieder lügen. (...) Die Lügen waren die gleichen wie heute (Hitler 1939, 1);

⁷ [To jest to, czego nienawidzą, ponieważ mają wrażenie, że w ten sposób zostanie zakażony ich własny naród! – tłum. H.S.];

[Jesteśmy odporni na ten cały bolszewicki jad – tłum. H.S.];

[pierwszy zarodek i jądło nowej narodowej wspólnoty];

[sterylizacja procesu życiowego, strumień świeżej krwi].

⁸ [zmartwychwstanie nacji zagrożonej unicestwieniem];

[Opatrzność pozwoliła nam zrealizować nasze plany i pobłogosławiła ich przeprowadzenie – tłum. H.S.];

[Będę na kolanach dziękował mojemu Panu Bogu – tłum. H.S.].

Sie kämpfen für die Freiheit der Welt, sie kämpfen für die Demokratie, sie kämpfen für die Kultur, sie kämpfen für die Zivilisation, sie kämpfen für die Gerechtigkeit (Hitler 1939, 7)⁹.

Wyliczenia

Powtórzenia nierzadko łączyły się z innymi środkami stosownymi przez mówcę. Są to wyliczenia, które nadmiernie stosowane mogą wywołać u odbiorcy uczucie przytłoczenia:

all die Jahre des inneren wirtschaftlichen Verfalls, der fortdauernden Versklavung, der Verelendung unseres Volkes und vor allem der vollkommenen Hoffnungslosigkeit (Hitler 1940, 2);

die Ehrenhaftigkeit demokratischer Zusicherungen, Versprechungen, demokratischer Worte und demokratischer Staatsmänner (Hitler 1941, 16)¹⁰.

Pleonazmy

Aby podkreślić wagę określonych leksemów, Hitler sięgał po pleonazmy, konstrukcje składające się z wyrazów o tym samym lub zbliżonym znaczeniu:

Und trotzdem begann die ganze Welt aufzubrüllen, englische Staatsmänner schrien auf. (Hitler 1940, 3);

Jede Prophezeiung von uns, die wurde ausgelacht, jede Erklärung wurde als lächerlich hingestellt (...) (Hitler 1941, 23)¹¹.

Przymiotniki w funkcji przydawki

W tekstach przemówień Hitlera zwraca uwagę bardzo wysoka frekwencja przymiotników w funkcji przydawki. Często są to przymiotniki wartościujące. Odnosi się wrażenie, że mówca czuł wewnętrzny przymus, aby rozszerzać grupy nominalne – wszędzie, gdzie było to tylko możliwe – i rozbudowywać je w ozdobne, retorycznie imponujące konstrukcje.

Przymiotniki wartościujące die Front einer arischen Menschheit (Hitler 1941, 28) [front aryjskiej rasy, Aryjczyków].

Leksem arisch [aryjski] był pierwotnie terminem z zakresu językoznawstwa. Odnosił się do języka używanego przez starożytny lud w Indiach, później używany był też jako określenie języka indoeuropejskiego. Ludy posługujące się nim nazwane zostały rasą aryjską.

⁹ [Te same siły, które dziś są naszymi wrogami, już wtedy rozpętały wojnę przeciwko ówczesnym Niemcom – posługując się tymi samymi frazесami i tymi sami kłamstwami. (...) To kłamstwa naszych wrogów doprowadziły Niemcy do stagnacji. To były kłamstwa tych samych polityków, którzy dziś znowu kłamią. To były te same kłamstwa co teraz – tłum. H.S.];

[Walcza za wolność świata, walcza za demokrację, walcza za kulturę, walcza za cywilizację, walcza za sprawiedliwość – tłum. H.S.].

¹⁰ [te wszystkie lata wewnętrznego gospodarczego upadku, ciągłego zniewolenia, zubożenia naszego narodu i kompletnej beznadziei – tłum. H.S.];

[uczciwość demokratycznych zapewnień, obietnic, demokratycznych słów i demokratycznych mężów stanu – tłum. H.S.].

¹¹ [A mimo to cały świat zaczął krzyczeć wniebogłosy, krzyczeli angielscy mężowie stanu – tłum. H.S.]; [Każda nasza wizja była wyśmiana, każde oświadczenie wystawione na pośmiewisko – tłum. H.S.].

Termin *rasa aryjska* został przejęty przez pisarzy, naukowców i przeniesiony do innych dziedzin. A. de Gobineau interpretował rasę aryjską jako prarasę i wprowadził ten termin do dyskursu o istnieniu rzekomo wyższych i niższych ras ludzkich. Na podstawie m.in. teorii rasowej Gobineau naziści sformułowali własną teorię połączoną z wypaczoną nietzscheańską koncepcją nadczłowieka (*Übermensch*), wyższego moralnie, intelektualnie i duchowo w stosunku do podludzi (*Untermenschen*) i wywiedli z niej prawo narodu niemieckiego do panowania nad innymi narodami (por. Czaplinski, Galos, Korta 1990, 665). W tej teorii ważną rolę odgrywały elementy antysemickie (por. Schmitz-Berning 1998, 55). Potocznie wyrazu *arisch* używano w znaczeniu 'niesemicki, nieżydowski'.

Fanatische Willenskraft (Hitler 1939, 5) [fanatyczna siła woli].

Przymiotnik *fanatisch* [fanatyczny] do czasów III Rzeszy funkcjonował jako leksem o wyraźnie pejoratywnej konotacji 'zagorzały, zaciekły w swoich poglądach, żarliwie wyznający jakąś ideę, skrajnie nietolerancyjny w stosunku do zwolenników innych poglądów' (por. Schmitz-Berning 1998, 225). Jednak w języku okresu narodowego socjalizmu znaczenie tego leksemu zostało całkowicie przewartościowane i interpretowane jako 'w najwyższym stopniu odważny, pełen poświęcenia, pasji, nieugięty' (por. Schmitz-Berning 1998, 228).

Ein großes geschichtliches Erlebnis (Hitler 1940, 1) [wielkie historyczne przeżycie].

Leksem *geschichtlich* [historyczny] zazwyczaj interpretowany jest jako 'dotyczący przeszłości i w bezpośredni sposób wpływający na państwo, naród lub ludzkość'. Aby coś mogło zyskać rangę wydarzenia historycznego, potrzebna jest perspektywa czasowa, która pozwala odnieść się do teraźniejszości. Wydarzenia okresu III Rzeszy nie mogły więc mieć dla Niemców w tamtej chwili wymiaru historycznego. Przymiotnik *geschichtlich* miał jednoznacznie charakter superlatywno-wartościujący (por. Cieszkowski 2007, 18).

Wysoka częstotliwość użycia prowadziła do semantycznego zubożenia przymiotników. Aby zrekompensować te straty, tworzone były połączenia dwóch przymiotników, np. *jüdisch-marxistische Hetze* [żydowsko-marksistowska nagonka], *jüdisch-bolschewistische Irrlehren* [żydowsko-bolszewickie herezje] (por. Volmert 1989b, 143), lub stosowano przymiotniki o znaczeniu superlatywnym (*hervorragend* [wybitny, znakomity], *ungeheuer* [niesamowity, olbrzymi], *einmalig* [niepowtarzalny, jedyny w swoim rodzaju], *gewaltig* [potężny, ogromny], *gigantisch* [gigantyczny], *einzig* [jedyny w swoim rodzaju, niezrównany, wyborny], *unglaublich* [niesłychany, niesamowity], *unsagbar* [niewysłowny], *ewig* [(od)wieczny]): *hervorragende innere Organisation* (Hitler 1940, 11) [znakomita wewnętrzna organizacja]; *die ungeheure einmalige Kriegeserfahrung* (Hitler 1941, 28) [olbrzymie niepowtarzalne doświadczenie wojenne]; *gewaltiges Ringen* (Hitler 1944, 203) [potężne zmagania, potężna walka]; *gigantische Lebensräume* (Hitler 1941, 14) [gigantyczne przestrzenie życiowe]; *unsagbare Beharrlichkeit* (Hitler 1944, 207) [niewysłowna wytrwałość]; *der ewige Schrei* (Hitler 1940, 6) [odwieczny krzyk].

Inną strategią kompensacyjną było stosowanie form stopnia najwyższego: *das tiefste Elend* (Hitler 1939, 3) [najgłębsza nędza]; *das höchste Opfer* (Hitler 1944, 220) [najwyższa ofiara]; *der härteste Zwang* (Hitler 1941, 12) [najtwardszy przymus]; *die bitterste Enttäuschung* (Hitler 1942, 33) [najbardziej gorzkie rozczarowanie].

A gdy to nie wystarczało, grupa nominalna była rozbudowywana o kolejną przydawkę – tym razem w formie rzeczownika w dopełniaczu: *Aus dem größten Wortbruch aller Zeiten ist ein Spa gekommen und wurde später ein Versailles* (Hitler 1939, 4)¹².

Kolejnym trikiem kompensacyjnym stosowanym przez Hitlera było używanie rozwinętych przydawk: *der fromme, die Bibel studierende und lesende und predigende Herr Chamberlain* (Hitler 1940, 8) [pobożny, studiujący i czytający Biblię i nauczający pan Chamberlain]; *die sich langsam ankündigende Wiedergeburt des deutschen Volkes* (Hitler 1941, 15) [powoli zapowiadające się odrodzenie niemieckiego narodu].

Ta tendencja do maksymalizacji i gigantomania wyrażana była również za pomocą liczebników (w ujęciu tradycyjnym): *Hunderte von Millionen Menschen* (Hitler 1939, 5) [setki milionów ludzi]; *Millionen und Millionen* (Hitler 1941, 17) [miliony i miliony].

Hiperbolizacji służył także leksem *zahllos* [niezliczony]: *zahllose Millionen* (Hitler 1939, 10) [niezliczone miliony].

Podsumowanie

Język przemówień Adolfa Hitlera to język propagandy, którego celem jest wpojenie pożądanых przekonań i wywołanie określonych zachowań odbiorców. Z jednej strony Hitler realizuje ogólne zasady typowe dla retoryki politycznej, z drugiej zaś posługuje się strukturami leksykalnymi i stylistycznymi ściśle związanymi ze światem ideologii, myśli i wyobrażeń narodowego socjalizmu. Mówca używa prostych środków retorycznych, opiera obrazowymi metaforami, stosuje leksykę zabarwioną ideologicznie. Cechą charakterystyczną jest wszechobecny patos i monumentalny styl, które wyrażają się w używaniu powtórzeń, nagromadzeń przydawk, licznych przymiotników wartościujących, nadmiernej ilości form superlatywnych. Zabiegi te prowadzą do wzmożonej przesady, działającej przytłaczająco na odbiorcę.

Wykaz źródeł

Przemówienia Adolfa Hitlera:

8.11.1939 – Bürgerbräukeller, Monachium

(<http://www.georg-elser-arbeitskreis.de/texts/hitlerrede.htm>; 5.9.2009) (= Hitler 1939).

30.1.1940 – Sportpalast, Berlin

(<http://www.worldfuturefund.org/wffmaster/Reading/Hitler%20Speeches/Hitler%20Rede%201940.01.30.htm>; 5.9.2009) (= Hitler 1940).

30.1.1941 – Sportpalast, Berlin

(<http://www.worldfuturefund.org/wffmaster/Reading/Hitler%20Speeches/Hitler%20Rede%201941.01.30.htm>; 5.9.2009) (= Hitler 1941).

30.1.1942 – Sportpalast, Berlin

¹² [Największa zdrada wszech czasów doprowadziła do Spa, a potem do traktatu w Wersalu – tłum. H.S.].

(<http://www.worldfuturefund.org/wffmaster/Reading/Hitler%20Speeches/Hitler%20Rede%201942.01.30.htm>; 5.9.2009) (= Hitler 1942).

24.2.1944 – Hofbräuhaus, Monachium

(Beck H.-R., 2001, *Politische Rede als Interaktionsgefüge: Der Fall Hitler*, Tübingen, s. 203–225) (= Hitler 1944).

Bibliografia

- Beck H.-R., 2001, *Politische Rede als Interaktionsgefüge: Der Fall Hitler*, Tübingen.
- Cieszkowski M., 2007, *O języku III Rzeszy*, [w:] E. Laskowska, M. Jaracz (red.), *Język, historia, polityka*, Bydgoszcz, s. 15–23.
- Czapliński W., Galos A., Korta W., 1990, *Historia Niemiec*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Girnth H., 2002, *Sprache und Sprachverwendung in der Politik. Eine Einführung in die linguistische Analyse öffentlich-politischer Kommunikation*, Tübingen.
- Johnson P., 1992, *Historia świata od roku 1917 do lat 90*, Londyn.
- Kämper-Jensen H., 1993, *Spracharbeit im Dienst des NS-Staats 1933 bis 1945*, "Zeitschrift für Germanistische Linguistik", nr 21, s. 150–183.
- Kindt K., 1934, *Der Führer spricht*, "Die neue Literatur", nr 35, s. 2–15.
- Klemperer V., 1978, *LTI. Notizbuch eines Philologen*, Leipzig.
- Maas U., 1984, "Als der Geist der Gemeinschaft eine Sprache fand." *Sprache im Nationalsozialismus. Versuch einer historischen Argumentationsanalyse*, Opladen.
- Müller K., 1935, *Unseres Führers Sprachkunst*, Dresden.
- Rauschnig H., 1995, *Rozmowy z Hitlerem*, Warszawa.
- Schmitz-Berning C., 1998, *Vom Abstammungsnachweis bis zum Zuchtwart: Vokabular des Nationalsozialismus*, Berlin.
- Soenke J., 1938, *Wiedergeburt der Rede*, "Nationalsozialistische Bibliographie", nr 9, s. VII–XII.
- Volmert J., 1989a, *Politikerrede als kommunikatives Handlungsspiel. Ein integriertes Modell zur semantisch-pragmatischen Beschreibung öffentlicher Rede*, München.
- Volmert J., 1989b, *Politische Rhetorik des Nationalsozialismus*, [w:] K. Ehlich (red.), *Sprache im Faschismus*, Frankfurt am Main, s. 137–161.

"My German comrades, ladies and gentlemen!" On the discourse of Adolf Hitler's speeches.

Summary

The aim of the article is to outline the rhetoric of Adolf Hitler's. The corpus consists of a few public speeches given by the German chancellor between 1939 and 1944. As expected the analysis has proven a link between the discourse used in his speeches and the ideology of National Socialism. The speaker uses unsophisticated figures of speech, as well as incorporates vivid metaphors and ideologically tinged phrases into his speeches. The main characteristics of his addresses are numerous repetitions, adjectival and nominal attributes, evaluative adjectives and too numerous superlative forms. This in turns leads to a lot of exaggeration which has an overwhelming effect on the reader.